

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2022 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. D. kwotę 25.960,86 zł (dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt złotych osiemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 25.407,36 zł (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta siedem złotych trzydzieści sześć groszy) od dnia 20 listopada 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) od dnia 23 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. D. kwotę 5.416 zł (pięć tysięcy czterysta szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 640,94 zł (sześćset czterdzieści złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 888/21

## UZASADNIENIE

W dniu 23 listopada 2020 roku powódka K. D., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 9.546,50 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 553,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 26 czerwca 2020 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został należący do powódki samochód marki L. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 15.900,78 zł. Suma ta jest nieprawidłowa, a pozwany dokonując wyceny szkody zaniżył stawkę za rbg oraz koszt materiału lakierniczego, nie uwzględnił niezbędnych czynności naprawczych oraz pominął części niezbędne do prawidłowej technologicznie naprawy. W konsekwencji wykonanie naprawy zgodnie z kosztorysem pozwanego nie gwarantowało

przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Celem ustalenia zasadnej wysokości odszkodowania poszkodowana zleciła wydanie prywatnej ekspertyzy na gruncie której koszt naprawy samochodu L. oznaczono na kwotę 26.438,74 zł.

Z powyższego tytułu poniosła wydatek w wysokości 553,50 zł. Pełnomocnik wskazał ponadto, że poszkodowany ma możliwość wyboru zakładu naprawczego, który przywróci pojazd do stanu sprzed szkody i nie jest zobowiązany do skorzystania w tym zakresie z propozycji ubezpieczyciela. Wskazał, że wyliczone odszkodowanie nie powinno uwzględniać rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela, a naprawa powinna zostać przeprowadzona przy użyciu części oryginalnych z logo producentów pojazdu, takie bowiem były zamontowane w samochodzie w dacie szkody. Wreszcie podniósł, że z punktu widzenia zasadności dochodzonego roszczenia nie ma znaczenia, czy poszkodowany naprawił pojazd.

(pozew k. 4-21v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że wypłacona w toku likwidacji szkody kwota 16.938,51 zł była wystarczająca do pokrycia uszczerbku w majątku poszkodowanego. Pozwany zaoferował przy tym możliwość naprawy pojazdu za cenę wskazaną w kalkulacji naprawy przy uwzględnieniu części jakości O oraz możliwość nabycia materiału lakierniczego z upustem 40% od cen w systemie A.. W ocenie pozwanego przedmiotowy pojazd nie miał zamontowanych wyłącznie części oryginalnych, nie był serwisowany w (...), brak jest udokumentowanej historii jego eksploatacji, ponadto pojazd ten posiadał uszkodzenia niezwiązane ze zgłoszoną szkodą. W dalszej kolejności pełnomocnik podniósł, że w przypadku naprawy pojazdu to koszty tej naprawy, nie zaś hipotetyczne koszty wyliczone przez biegłego, wyznaczają rozmiar szkody. Dodał, że oferowany przez pozwanego rabat wynika z zawartego porozumienia z dostawcą materiału lakierniczego i nie jest uzależniony od naprawy pojazdu w określonym serwisie. Na koniec zakwestionował roszczenie z tytułu kosztów prywatnej ekspertyzy, jako, że nie zmierzała ona do ustalenia uszczerbku w majątku powódki.

(odpowiedź na pozew k. 58-61v.)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie kwoty 1.037,73 zł wypłaconej przez ubezpieczyciela po wytoczeniu powództwa oraz podtrzymał żądanie w pozostałej części wraz z argumentacją przytoczoną w treści pozwu.

Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego powódka rozszerzyła powództwo z tytułu odszkodowania do kwoty 25.407,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, jak w pozwie. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa także w jego rozszerzonym kształcie. Do wydania wyroku stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 79-83v., k. 142-143, k. 152-152v., k. 159-159v., protokół rozprawy k. 210-211)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 26 czerwca 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został należący do powódki samochód marki L. o nr rej. (...).

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

(oświadczenie sprawcy szkody komunikacyjnej k. 25, pismo z (...) k. 29, okoliczności bezsporne)

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Wartość szkody została ustalona na kwotę 15.900,78 zł, którą wypłacono uprawnionemu podmiotowi, o czym pozwany poinformował decyzją z dnia 21 lipca 2020 roku. W sporządzonej kalkulacji naprawy ubezpieczyciel m.in. przyjął stawkę za 1 rbg w wysokości 55 zł netto oraz zaniżył koszt materiałów lakierniczych stosując współczynnik odchylenia na poziomie 60%.

Nie zgadzając się z wysokością szkody powódka zleciła jej wycenę rzeczoznawcy samochodowemu, który ustalił koszt naprawy samochodu marki L. na poziomie 26.438,74 zł. Z powyższego tytułu powódka poniosła wydatek w wysokości 553,50 zł.

Pismem z dnia 12 listopada 2020 roku przesłanym na adres email pozwanego powódka wezwała go do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 11.091,46 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania oraz zwrotu kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy. W treści wezwania wyjaśniła, że uzasadnione odszkodowanie wynosi 26.438,74 zł, co potwierdza sporządzony na jej zlecenie kosztorys. Dodała, że z tytułu kosztorysu poniosła wydatek w wysokości 553,50 zł.

W odpowiedzi, decyzją z dnia 26 listopada 2020 roku, tj. wydaną po upływie zastrzeżonego w wezwaniu terminu płatności, pozwany powiadomił o dopłacie kwoty 1.037,73 zł tytułem odszkodowania. Należność ta została przelana w dniu 30 listopada 2020 roku.

Powódka nie prowadzi działalności gospodarczej, nie jest płatnikiem podatku VAT i nie mogła odliczyć tego podatku od kosztów naprawy pojazdu.

(formularz zgłoszenia szkody k. 26-27, decyzja k. 30-30v., k. 73, kalkulacja naprawy k. 31-34v., k. 40-42v., k. 74-75v., oświadczenie VAT k. 36, wezwanie do zapłaty k. 37, wydruk wiadomości email k. 38, faktura VAT k. 50, wycena naprawy pojazdu do szkody k. 70, k. 73v., potwierdzenie przelewu k. 85, okoliczności bezsporne)

Uzasadniony koszt naprawy samochodu marki L. uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 26 czerwca 2020 roku na częściach nowych i oryginalnych, stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkich funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę), przy stawce za rbg 110 zł netto, wyniósłby 42.345,87 zł brutto. Przy stawce za rbg 100 zł netto i rabacie oferowanym przez pozwanego koszt ten wyniósłby 41.634,38 zł brutto.

Przedmiotowy pojazd posiadał przed szkodą oryginalne elementy i nie przechodził wcześniej naprawy blacharsko-lakierniczej. Na pojeździe tym widoczne były uszkodzenia niezwiązane ze szkodą w postaci porysowania i zagięcia błotników tylnych. Do pojazdu powódki brak jest części alternatywnych.

W sporządzonych kalkulacjach naprawy strony błędnie ustaliły wartość części zamiennych oraz przyjęły do naprawy elementy nie pasujące do przedmiotowego pojazdu.

Użycie do naprawy części o niepotwierdzonej jakości (brak wymaganych certyfikatów jakościowych) nie spełnia przesłanek przywrócenia stanu poprzedniego. Przywrócenie stanu poprzedniego, czyli wymiana uszkodzonych oryginalnych części na nowe oryginalne nie tylko nie powoduje wzrostu wartości pojazdu, ale wpływa na jej obniżenie wobec przeprowadzenia powypadkowej naprawy blacharsko-lakierniczej.

Kosztorys wykonany przez pozwanego uniemożliwił wykonanie naprawy przywracającej stan poprzedni pojazdu w rozumieniu standardów warsztatowych i rzeczoznawczych, ponieważ zawiera nierealną rynkową stawkę za rbg, potrącenia na materiałach lakierniczych, a także nie uwzględnia wymiany złamanej pokrywy komory bagażnika.

Zebrany w toku likwidacji szkody materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby uszkodzone części nosiły cechy inne niż oryginalne.

(pismna opinia biegłego sądowego k. 96-117, pismna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 164-171)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie

budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie -

z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanego wskazując, że przyjęta w kalkulacji stawka za rbg w wysokości 110 zł netto była jedną z najniższych stawek w warsztatach nieautoryzowanych, a spośród 27 warsztatów wyłącznie jeden stosował stawkę niższą – 100 zł netto. Na okoliczność ceny części wyjaśnił, że obie strony podczas wyliczenia wartości szkody nie tylko błędnie ustaliły wartość naprawianych elementów, ale również przyjęły w kalkulacji części nie do uszkodzonego pojazdu. W konsekwencji części te nie pasowałyby do samochodu powódki. Wreszcie biegły podkreślił, że złamanie pokrywy komory bagażnika jednoznacznie wynika z dokumentacji zdjęciowej. Dodał, że żadna dostępna forma naprawy nie pozwoliłaby przywrócić stanu poprzedniego tego elementu, dlatego też został on zakwalifikowany do wymiany. Na koniec biegły wyjaśnił, że brak jest możliwości dobrania lakieru na odległość, a lakiernik nie podejmie się wykonania pracy z użyciem zestawu do lakierowania sprzedanego przez nieznaną firmę, złożonego z nieznannej jakości komponentów, jeśli miałby na tak wykonaną pracę udzielić gwarancji.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła

na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 czerwca 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki L.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania oraz zasadność żądania dotyczącego zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w W. z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia

7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie

pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji,

w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji ewentualny fakt naprawy samochodu marki L. i jej koszt, mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki L. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 czerwca 2020 roku z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 110 zł netto, z użyciem części nowych, oryginalnych, pasujących do przedmiotowego pojazdu oraz zastosowaniem technologii naprawy producenta pojazdu, wynosi 42.345,87 zł brutto. Jak wyjaśnił biegły, użycie wyłącznie części oryginalnych gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, przy czym naprawa taka nie powoduje wzrostu wartości pojazdu. Co oczywiste naprawa winna zostać przeprowadzona przy użyciu części pasujących do danego pojazdu, z zastosowaniem ich prawidłowej wyceny. Skoro zaś nie tylko pozwany, ale także rzeczoznawca najęty przez powódkę, dokonał złej kwalifikacji części zamiennych to zadaniem biegłego było skorygowanie tego błędu. Wszak w innym przypadku ubezpieczyciel mógłby dowolnie wybierać części naprawcze nie zważając na model, markę, czy też wyposażenie konkretnego pojazdu. Nie budzi również wątpliwości, że to pozwany, jako podmiot profesjonalny, zajmujący się likwidacją szkód, nie zaś powódka, będąca osobą fizyczną, powinien prawidłowo zakwalifikować elementy przeznaczone do naprawy/wymiany. Godzi się ponadto przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN

7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawnionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. Zwrócić należy także uwagę, że pomimo sposobu produkcji części jakości (...) nie mogą być one postrzegane na równi

z częściami oryginalnymi, skoro nie mają oznaczenia producenta pojazdu, a także są tańsze od tychże. Powyższe sprawia, że montaż części jakości (...) w pojeździe, w którym były montowane wyłącznie oryginalne elementy, skutkuje zmniejszeniem wartości rynkowej pojazdu, przez co nie przywraca go do stanu sprzed szkody. W ocenie Sądu brak jest przy tym podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników,

a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne

i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to z opinii biegłego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany, który przeprowadzał oględziny pojazdu po zdarzeniu, nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby były w nim montowane jakiegokolwiek zamienniki. Jednocześnie z opinii biegłego nieznane wynika, że li tylko użycie przy naprawie części oryginalnych z logo producenta pojazdu gwarantuje skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie

III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg. Nie może również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, iż uszkodzona była w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Z opinii biegłego wynika wręcz odmienna konkluzja, a mianowicie że możliwość taka nie istniała. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie.

Sąd uznał ponadto, iż uszkodzona nie była zobligowana do naprawy pojazdu

w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń

i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak już wyjaśniono pozwany nie udowodnił, iż uszkodzona była w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (wyrok

z dnia 23 czerwca 2020 roku, VIII Ga 119/20, L.) uznając, że poszkodowany - jeśli się na to zdecyduje - ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami

w razie ewentualnej reklamacji. Kończąc ten wątek zwrócić należy uwagę na konkluzję biegłego

odnośnie braku możliwości zakupu materiału lakierniczego na odległość, jeżeli ma on posłużyć do przywrócenia stanu poprzedniego.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki L. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 czerwca 2020 roku wynosi 42.345,87 zł brutto, wysokość należnego powódce roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody łączną kwotę 16.938,51 zł brutto, a więc dochodzoną pozwem kwotę 25.407,36 zł uznać należy za zasadną w całości.

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła także zapłaty kwoty 553,50 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powódkę wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony przez pozwanego był bowiem znacznie zaniżony. Potwierdza to zresztą sam powód, który po przesłaniu prywatnej kalkulacji wypłacił dodatkowe odszkodowanie. Co oczywiste pozwany ubezpieczyciel, jako profesjonalista, miał realną możliwość właściwej wyceny zgłoszonej szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.960,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 25.407,36 zł od dnia 20 listopada 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 553,50 zł od dnia 23 listopada 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo z pozostałej części roszczenia odsetkowego.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie

z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie

90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie termin na spełnienie świadczenia – zgodnie z wystosowanym przez powódkę wezwaniem do zapłaty – upływał w dniu 19 listopada 2020 roku, co uzasadniało zasądzenie odsetek od uzupełniającego odszkodowania począwszy od dnia następnego. Odsetki od kwoty 553,50 zł Sąd zasądził natomiast od daty wskazanej w pozwie, żądanie to zostało bowiem skonkretyzowało w wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powódka wygrała spór niemal w całości ulegając jedynie w niewielkim zakresie roszczenia odsetkowego, wobec czego była uprawniona żądać zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości. Poniesione przez powódkę koszty procesu obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 1.299 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł



oraz zaliczkę na biegłego sądowego – 500 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.416 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 640,94 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w wyroku.